

Załącznik 2

dr Tomasz Gałuszka OP

adiunkt

Katedra Historii Starożytnej i Średniowiecznej
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ul. Kanonicza 9
31-002 Kraków

Kraków, 22 V 2015

Autoreferat

1. Imię i nazwisko:

Tomasz Gałuszka

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej:

- magister teologii, Wydział Teologiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), uzyskany w 2004 r.; tytuł rozprawy: *Trzynastowieczna egzegeza Psalmu 23(24) w świetle Komentarzy do Psalmów Hugona de Sancto Caro, Tomasza z Akwinu i Mikołaja Gorrana* (napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Zofii Włodek);

- doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskany 20 II 2009; tytuł rozprawy: *Tomasza z Akwinu „Lectura super Matheum, cap. I-II”. Studium historyczne i edycja tekstu* (napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Krzysztofa Ożoga).

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych:

- od 1 X 2010 r. do 1 X 2012 r. w Katedrze Historii Kościoła w Średniowieczu (Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego; Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) jako asystent;

- od 1 X 2012 r. w Katedrze Historii Starożytnej i Średniowiecznej (Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego; Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) jako adiunkt;

- od 1 III 2012 r. w Dominikańskim Instytucie Historycznym na stanowisku dyrektora.

4. Wskazane osiągnięcia wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki *Dz. U, nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego:

Cykl publikacji na temat:

**Polska Prowincja Dominikanów w czternastym wieku.
Studia i nowe źródła**

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa)

[We wszystkich przypadkach książka/artkuł jest w 100 % mojego autorstwa]

A) Monografia autorska:

1. Tomasz Gałuszka OP, *Henry Harrer's „Tractatus contra beghardos”. The Dominicans and Early Fourteenth Century Heresy in Lesser Poland* [Henryka Harrera „Tractatus contra beghardos”. Dominikanie wobec herezji w Małopolsce na początku czternastego wieku], transl. M. Panz-Sochacka, Kraków 2015, (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, tom 14), Wyd. Esprit, ss. 216, ISBN 978-83-64647-64-2 [recenzja wydawnicza: prof. Stanisław Bylina (IH PAN); prof. Robert E. Lerner (Northwestern University)]

B) Artykuły badawcze:

2. Tomasz Gałuszka OP, *W przededniu powstania „studium generale”. Nowe badania nad czternastowiecznym zachowanym księgozbiorem dominikanów krakowskich*, „Przegląd Tomistyczny”, 16 (2010), s. 25-42

3. Tomasz Gałuszka OP, *Szkolnictwo konwentualne i partykularne w strukturach polskiej prowincji dominikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł*, „Roczniki Historyczne”, 78 (2012), s. 191-211

4. Tomasz Gałuszka OP, *Krakowscy pobożni laicy czy begardzi heretycy? Z badań nad czternastowiecznym „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, „Folia Historica Cracoviensia”, 18 (2012), s. 47-73

5. Tomasz Gałuszka OP, *Fragmenty czternastowiecznych akt kapituł prowincjalnych dominikanów polskich w zbiorach Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Kapituła prowincjalna w Opatowcu w 1384 roku*, „Studia Źródłoznawcze”, 51 (2013), s. 105-120

6. Tomasz Gałuszka OP, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 90. lat XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu*, „Roczniki Historyczne”, 79 (2013), s. 119-145 (tłumaczenie angielskie dostępne w wersji elektronicznej na portalu „Roczników Historycznych” [dostęp 22.05.2015]:

http://www.ptpn.poznan.pl/Wydawnictwo/czasopisma/roc-hist/Galuszka_RH.pdf)

7. Tomasz Gałuszka OP, *Kryzys w diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XIV wieku? Z badań nad „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, [w:] „Ecclesia semper reformanda”. *Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graf, G. Ryś, Kraków 2013, wyd. TN Societas Vistulana, s. 285-300

8. Tomasz Gałuszka OP, *Kolektor Piotr z Auvergne i plebani versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivum Secretum w Watykanie*, „Przegląd Historyczny”, 105 (2014), z. 3, s. 315-337

9. Tomasz Gałuszka OP, *Mikołaja Duthorowa OP „Error condemnatus ab Ecclesia”. Dominikanie polscy wobec herezji i nowych nurtów pobożności w 1. połowie XIV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 122 (2014), z. 1, s. 73-106

10. Tomasz Gałuszka OP, *Dominikanie i spory wokół prawa do słuchania spowiedzi. Recepcja bulli Jana XXII „Vas electionis” w diecezji wrocławskiej w 1. połowie XIV wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, 52 (2014), s. 3-22

11. Tomasz Gałuszka OP, *Fragment czternastowiecznych akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (I F 640)*, [w:] *Ecclesia – societas – fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. B. Działoszyński, Warszawa 2014, s. 360-369

12. Tomasz Gałuszka OP, *Studium generalne dominikanów polskich w XIV wieku?*, „Folia Historica Cracoviensia”, 20 (2014), s. 35-65

13. Tomasz Gałuszka OP, *Franciszek i franciszkanie w czternastowiecznym dominikańskim „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, „Średniowiecze Powszechne i Polskie”, 6 (10) (2014), s. 41-61

14. Tomasz Gałuszka OP, *Podział dominikańskich okręgów klasztornych na Kujawach w XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu widymatu prowincjała Ludolfa z 1517 roku*, „Roczniki Historyczne”, 80 (2014), s. 111-132

c) Omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Zakon Kaznodziejski, zwany potocznie zakonem dominikańskim, pojawiał się w metropolii gnieźnieńskiej w 1221 r. W krótkim czasie dominikanie założyli kilkadziesiąt klasztorów i rozbudowali rozległą prowincję zakonną, obejmującą tereny Małopolski, Śląska, Wielkopolski, Kujaw, Mazowsza, Prus, Pomorza oraz Czechy i Morawy. Ważną cezurą w dziejach miejscowych dominikanów był rok 1301, kiedy kapituła generalna zakonu w Kolonii ogłosiła powstanie nowej prowincji czeskiej. Wydarzenie to nie mogło pozostać bez wpływu na działalność polskich dominikanów zarówno w aspekcie wewnętrznym (zarząd, dyscyplina zakonna, życie intelektualne itp.) jak i aktywności na zewnątrz.

W dotychczasowych badaniach historycy z wyraźną powściągliwością, a nawet „pesymizmem”, wypowiadali się na temat czternastego stulecia w dziejach polskich dominikanów. Okres ten jawił się w najlepszym wypadku jako „etap przejściowy” pomiędzy stosunkowo dobrze rozpoznanymi wiekami XIII i XV. Oczywiście, tego rodzaju pogląd ukształtował się przede wszystkim na podstawie zachowanych źródeł, których – jak ubolewał w 30. latach XX w. ks. prof. Jan Fijałek – przetrwało do naszych czasów bardzo niewiele. Co więcej, część z tych źródeł zupełnie nie funkcjonowała w dyskusji naukowej a część została omówiona niekompletnie lub wręcz niepoprawnie, co przyczyniło się do zniekształcenia naszego postrzegania polskiej prowincji w XIV w. Chcąc zatem zweryfikować powyższe opinie, przeprowadziłem szereg kwerend archiwalno-bibliotecznych i odnalazłem źródła, które pozwoliły w nowy sposób spojrzeć na polską prowincję dominikanów w XIV w. Owocem tych kilkuletnich prac jest prezentowany tutaj cykl publikacji naukowych, na który składa się jedna monografia oraz trzynaście artykułów naukowych. Wszystkie przedstawione publikacje przeszły procedurę recenzyjną. Ich tematyka koncentruje się wokół trzech

aspektów życia polskich dominikanów w XIV w.: szkolnictwo zakonne (*fratres et studia*); dominikanie wobec herezji (*fratres contra errores*); duszpasterstwo (*fratres et cura animarum*).

1. *Fratres et studia*. W dyskusji nad XIV-wiecznym szkolnictwem dominikańskim dominowało twierdzenie o rzekomym braku odpowiednich warunków w tej części zakonu do założenia nie tylko studium generalnego, ale również rozwoju sieci szkolnictwa na poziomie prowincjalnym. Zdaniem zasłużonego dla współczesnej historiografii dominikańskiej prof. Jerzego Kłoczowskiego, ówczesny polski system edukacji dominikańskiej był „zapewne słabszy, mniej rozwinięty niż w prowincjach przodujących i o wiele bogatszych”. Z kolei prof. Krzysztof Kaczmarek, autor ważnej monografii nt. szkół dominikańskich, stwierdził, że „w XIV w. prowincja polska odstawała od zachodnich okręgów zakonu w zakresie organizowania struktur szkolnictwa partykularnego”, a „liczebność szkół partykularnych na terenie polskiej prowincji była bez wątpienia mniejsza niż w analogicznych ośrodkach na zachodzie Europy”. Powyższe opinie udało się zweryfikować dopiero w 2012 r. W tym też roku przeprowadziłem kwerendę w Bayerische Staatsbibliothek w Monachium, w trakcie której udało się zidentyfikować 18 pergaminowych fragmentów, wyodrębnionych w trakcie prac introligatorsko-konserwatorskich nad przechowywanym w tamtejszych zbiorach XV-wiecznym rękopisem o sygnaturze Clm 26832. Fragmenty te pochodziły z jednego zbioru polskich akt kapituł prowincjalnych. W wyniku analizy kodykologicznej, wykazałem, że fragmenty te zawierają teksty dwóch różnych kapituł prowincjalnych. Akta pierwszej z nich, obradującej w Opatowcu zachowały się w postaci 16 wąskich, zapisanych po obu ich stronach pergaminowych pasków; zostały one użyte jako zszywki. Tekst drugiej kapituły znajdował się w dwóch fragmentach, które stanowiły wyklejkę wewnętrznych stron oprawy rękopisu. Kapituła w Opatowcu zebrała się w 1384 r. W przypadku akt drugiej kapituły zaproponowałem ogólne ramy ich powstania – są to lata 1395-1398. Edycję akt kapituły z 80. lat przedstawiłem na łamach „Studiów Źródłoznawczych” (*Fragmenty czternastowiecznych akt kapituł prowincjalnych dominikanów polskich w zbiorach Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Kapituła prowincjalna w Opatowcu w 1384 roku*, „Studia Źródłoznawcze” 51 (2013), s. 105-120), natomiast akt kapituły z 90. lat XIV w. w „Rocznikach Historycznych” (*Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 90. lat XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu*, „Roczniki Historyczne” 79 (2013), s. 119-145). Oba zbiory akt przekazały szereg cennych informacji, które niekiedy radykalnie zmieniły nasze dotychczasowe ustalenia na temat szkół i studiów dominikanów polskich w XIV w.

Wyniki analizy akt kapituły opatowieckiej z 1384 r. ogłosiłem w osobnym studium pt. *Szkolnictwo konwentualne i partykularne w strukturach polskiej prowincji dominikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł* („Roczniki Historyczne”, 78 (2012), s. 191-211). Niewątpliwie najważniejszy wniosek, jaki udało się sformułować, dotyczył liczby ośrodków kształcenia w polskiej prowincji dominikanów. Dominikanie polscy posiadali co najmniej 25 szkół partykularnych: 8 – studia artium, 8 – studia naturarum, 9 – studia theologiae. Warto zwrócić uwagę, że w tym samym okresie w prowincji hiszpańskiej działało 29 tego typu szkół, a w prowincji saskiej – 22. W świetle tych danych możemy przekonująco podważyć mocno już ugruntowany w literaturze pogląd na temat rzekomej słabości polskiego systemu edukacji w stosunku do zachodniej części zakonu. Trzeba jednoznacznie stwierdzić, że szkolnictwo partykularne dominikanów polskich w XIV w. w zakresie organizacji nie było ani gorzej rozwinięte, ani też nie odstawało od zachodnich okręgów zakonu. Ciekawe rezultaty przyniosła również analiza rozmieszczenia szkół w granicach XIV-wiecznej polskiej prowincji dominikanów. Obserwujemy kumulację różnego typu szkół partykularnych w jednym klasztorze. W przypadku konwentu krakowskiego, wrocławskiego, elbląskiego, raciborskiego i świdnickiego obok szkoły konwentualnej

działy równocześnie studia logiki, filozofii i teologii. Najbardziej rozbudowany system edukacji partykularnej posiadały trzy kontraty prowincji: śląska, małopolska i pruska. W tych trzech regionach zlokalizowane było aż 85% wszystkich polskich szkół prowincjalnych. Na terenie kontraty wielkopolskiej, mazowieckiej i kaszubskiej działały zaledwie cztery szkoły partykularne. W zachowanych źródłach jak na razie brak jakichkolwiek informacji na temat obecności szkół prowincjalnych w klasztorach kontraty ruskiej. Analiza stosunku liczby klasztorów w danej kontracie do liczby działających na jej terenie szkół wskazuje na dominującą pozycję wspólnot śląskich i pruskich na czternastowiecznej mapie polskiej prowincji. Przypuszczam, że rozbudowa systemu szkolnictwa w tych kontratach była ściśle związana z szerszą akcją dominikanów narodowości niemieckiej, głównie ze Śląska, mającą na celu przesunięcie centrum prowincji z Krakowa do Wrocławia. Ponadto, informacje zawarte w aktach z 1384 r. pozwoliły uzupełnić listę 17 lektorów w XIV-wiecznych polskich szkołach partykularnych o dane kolejnych 18 zakonników. W końcu, przeprowadzone badania pozwoliły potwierdzić dwie hipotezy sformułowane przez Krzysztofa Kaczmarka. Po pierwsze, występowały częste wakaty na urzędzie lektora w szkołach konwentualnych. Po drugie, na terenie czternastowiecznej polskiej prowincji dominikanów istniały dwa typy partykularnych szkół teologicznych. Szkoły Biblii mieściły się w Płocku, Krakowie, Wrocławiu, Świdnicy i Raciborzu, a szkoły Sentencji w Toruniu, Legnicy, Elblągu i Brzegu. Studium drugiego z odnalezionych w Monachium zbioru akt z 90. lat XIV w., potwierdziło tezę, że polscy dominikanie nie tylko posiadali dobrze rozwiniętą organizację szkolnictwa, ale także byli mocno zainteresowani poziomem życia intelektualnego w swojej prowincji. W kilku zarządzeniach dyscyplinowano zarówno studentów, jak i kadrę nauczającą. Przypomniano m. in. o obowiązku uczestniczenia w wykładach, ale również napomniano wykładowców, by nie uchylali się od ich prowadzenia. Kapituła stosunkowo sporo uwagi poświęciła wykładowcom głównym (*lectores principales*). Grupa ta miała nadużywać przywilejów zakonnych, czego najbardziej widocznym przejawem były odstępstwa od powszechnie przyjętego sposobu ubierania. Ogłoszenie przez kapitułę tej ostatniej ordynatio wprost sugeruje istnienie pod koniec XIV w. środowiska dominikańskich wykładowców, którzy byli świadomi swojej pozycji i wpływów.

Dominikańscy wykładowcy i studenci pojawili się również w innym studium pt. *Fragment czternastowiecznych akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (I F 640)* ([w:] *Ecclesia – societas – fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. B. Działoszyński, Warszawa 2014, s. 360-369). W tekście tym przedstawiłem edycję oraz propozycję datacji akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich, przechowywanych w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Wbrew dotychczasowym ustaleniom, okazało się, że genezy tego tekstu należy poszukiwać nie w 30. latach XIV w., ale ok. 1372 r. Kluczowe argumenty potwierdzające tę datację pochodziły z analizy biografii i karier szkolnych trzech wymienionych w tekście dominikanów: lektora konwentualnego Piotra z Kujaw, którego należy najprawdopodobniej identyfikować z Piotrem, przeorem w Brześciu Kujawskim; lektora Jana, zapewne późniejszego przeora poznańskiego; brata Pawła *Palcschonis/Paszkonis* – studenta w prowincjalnej szkole sztuk.

Rozwojem życia umysłowego zainteresowani byli nie tylko bracia w 2. poł. XIV w., ale również wcześniejsze pokolenia zakonników. Już w 2010 r. (*W przededniu powstania „studium generale”. Nowe badania nad czternastowiecznym zachowanym księgozbiorem dominikanów krakowskich*, „Przegląd Tomistyczny”, 16 (2010), s. 25-42), podjąłem się próby rekonstrukcji czternastowiecznego zachowanego księgozbioru filozoficzno-teologicznego dominikanów w Krakowie. Analizie poddane zostały cztery rękopisy, przechowywane w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Pierwszy z nich (BJ 748) zawiera teksty Zygryda Fusten de Placentia i Tomasza Bradwardine, oraz szereg anonimowych kwestii. Rękopis ten powstał w klasztorze krakowskim, czego potwierdzeniem

jest zachowany w formie trzech zszywek fragment listu prowincjała polskiego Macieja z Krakowa. Dokument ten, będący swego rodzaju „rewersem bibliotecznym”, miał potwierdzać wypożyczenie przez przeora krakowskiego Bartłomieja bratu Szymonowi dzieła *Lectura Thomasina* autorstwa Wilhelma Peyre de Godin OP. Drugi z omówionych rękopisów (BJ 1583), podobnie jak dwa następne, nie został dotychczas opracowany. Zawiera on przede wszystkim komentarz do czterech ksiąg *Sentencji* Piotra Lombarda skompilowany z dzieł Jakuba z Metzu i Jana Picardi de Lichtenberg oraz fragment niewielki *Lectura Thomasina* Wilhelma Peyre de Godin. Rękopis ten prawdopodobnie należał do księgozbioru dominikanów krakowskich. Trzeci z omawianych rękopisów (BJ 1734) składa się z dwóch części, zszytych po roku 1407 na północy Polski. Pierwsza część zawiera dwa komentarze filozoficzne Jana Grimaldi OP oraz fragmenty dzieł Tomasza z Akwinu. Kopistą tej części być może był Piotr Polak. Druga część, prawdopodobnie nigdy nienależąca do dominikanów krakowskich, zawiera anonimowy komentarz do *De generatione et corruptione* Arystotelesa oraz *Quaestiones de celo et mundo* autorstwa Alberta Rickmersdorfa z Saksonii. Ponadto, w rękopisie tym znajdują się informacje w formie *probationes calami*, dotyczące m.in. nieznanego dotychczas z imienia prowincjała prowincji czeskiej – Mikołaja. Ostatni z rękopisów (BJ 1742) zawiera tekst *Summa theologiae I pars* Tomasza z Akwinu. Kodeks ten dzięki licznym i obszernym glosom, sporządzonym przez autorów dominikańskich, stanowi unikatowe źródło w poznaniu nauczania teologicznego w czternastowiecznych ośrodkach studiów, prowadzonych przez krakowskich braci kaznodziejów. W świetle analizowanych rękopisów mogłem potwierdzić hipotezę istnienia w Krakowie już w pierwszej ćwierci XIV wieku studium partykularnego teologii. Niewątpliwie również dominikanie z prowincji polskiej w latach 30. tegoż stulecia studiowali tę samą literaturę teologiczną, co ich konfratry z innych ośrodków w Europie Zachodniej, a także orientowali się w prowadzonych wewnątrz zakonu debatach tomistycznych. W świetle zawartości rękopisów BJ 748, BJ 1734, BJ 1742 i BJ 1583 należy zweryfikować pogląd wyrażony ponad 40 lat temu przez o. Pawła Kielara OP, według którego czternastowieczni dominikanie polscy mieli znać i czytać przeważnie pisma przydatne w bieżącej pracy duszpasterskiej, czyli komentarze biblijne Tomasza z Akwinu i jego teksty o tematyce moralnej. Przedstawione natomiast przeze mnie teksty Akwinaty i jego licznych komentatorów dowiodły, że byli oni również zainteresowani literaturą spekulatywną w stopniu o wiele większym niż dotychczas można było przypuszczać.

Niewątpliwie już w XIV w. istniały odpowiednie warunki pod fundację w Krakowie dominikańskiego studium generalnego. Trzeba jednak zauważyć, że pierwsze źródłowe dowody, potwierdzające jego funkcjonowanie, pochodzą z lat 1404/1405-1410. Dlatego też większość historyków początków tego studium poszukuje albo pod koniec XIV w. (m.in. Paweł Kielar) lub dopiero w XV w. (m.in. Jerzy Kłoczowski, Krzysztof Kaczmarek, Maciej Zdanek). W świetle nowych odkryć i poczynionych obserwacji, postanowiłem dokładniej przyglądać się całej dotychczasowej dyskusji. Wyniki badań przedstawiłem w 2014 r. w publikacji pt. *Studium generalne dominikanów polskich w XIV wieku?* („Folia Historica Cracoviensia”, 20 (2014), s. 35-65). Za punkt wyjścia swoich analiz uczyniłem grupę tekstów kapituł generalnych zakonu z lat 1304-1316, w których pojawiły się zarządzenia odnośnie fundacji oraz działalności studiów generalnych. Udało się wykazać, że decyzja władz Zakonu z 1304 r., dotycząca powstania w 15 prowincjach, w tym także w Polsce, szkół wyższych nie była pochopna, ale poprzedzała ją wieloaspektowa ocena sytuacji wewnętrznej danej jednostki Zakonu. Z tych powodów prowincja Dacji, pomimo odpowiednich warunków materialnych i kadrowych, nie została uwzględniona w tekście uchwały. W dalszych latach kapituły ewidentnie wspierały i kontrolowały prace nad organizacją nowych studiów, bądź to poprzez odpowiednie dyspensy (1305 r.) bądź groźby (1316 r.). Nigdy jednak – co trzeba podkreślić – decyzja z 1304 r. nie została ani odwołana,

ani zawieszona. W dalszej części studium poddałem analizie główny argument podważający istnienie w XIV w. polskiego studium generalnego, mianowicie brak w aktach kapituł generalnych jakichkolwiek informacji poświadczających jego funkcjonowanie. W tym celu zrekonstruowałem listę wszystkich znanych studiów generalnych w zakonie dominikańskim w XIV w. Podstawą źródłową były przede wszystkim wystawiane przez kapituły generalne imienne asygnaty do zakonnych ośrodków kształcenia. Na podstawie zebranego materiału sformułowałem kilka obserwacji, niewątpliwie ważnych z perspektywy badań nad krakowskim studium generalnym. W Zakonie Kaznodziejskim funkcjonowały co najmniej 23 studia generalne, z czego 16 powstało w XIV w. Źródła poświadczają istnienie tego typu szkół w 14 z 15 prowincji, które zostały do tego zobowiązane w konstytucji z 1304 r. Po dwie lub trzy szkoły wyższe posiadało aż 7 prowincji: angielska, hiszpańska, dolnolombardzka, górnolombardzka, saksońska, prowansalska i tuluska. Wśród czterech prowincji, tj. polskiej, czeskiej, węgierskiej i hiszpańskiej, które zostały wymienione w projekcie uchwały z 1316 r., trzy ostatnie już w 1. poł. XIV w. otworzyły własne studia generalne. Analiza XIV-wiecznych asygnat do studiów generalnych pokazuje, że wystawianie tego rodzaju skierowań przez kapitułę generalną było praktyką stosunkowo rzadką. Jedynie w przypadku Paryża i Bolonii, czyli dwóch najstarszych i najważniejszych studiów generalnych, można mówić o pewnej regularności. Trzeba również podkreślić, że pojawienie się asygnaty do jakiegoś innego ośrodka nie dowodzi, że dopiero wówczas rozpoczął on funkcjonowanie. Dobrym przykładem są studia generalne w Oksfordzie i Cambridge, do których pierwsze asygnaty zostały wystawione przez kapitułę generalną dopiero w 1370 r. Natomiast skierowania do powstałych jeszcze w XIII w. studiów w Kolonii, Montpellier oraz Florencji zachowały się w aktach z 40. lat XIV w. Ewidentnie władze Zakonu zostawiały studiom generalnym dużą swobodę działania, w tym również przy obsadzie stanowisk profesorskich. Odnaleźć można zaledwie kilka asygnat do tak prestiżowych szkół jak w Oksfordzie, Cambridge, Mediolanie, Bordeaux czy też w Wenecji, a żadnego do studium w Rimini, a później w Padwie. Niekiedy mogło się też zdarzyć, że pewne studia, jak np. w Genui i Erfurcie, nigdy nie znalazły się w centrum zainteresowania kapituł generalnych. Widać zatem wyraźnie, że na podstawie analizy akt kapituł generalnych nie sposób przekonująco uzasadnić tezy o nieistnieniu w XIV-wiecznej polskiej prowincji studium generalnego. W końcu, odpowiadając na zarzut braku w polskim materiale źródłowym wzmianek na temat obecności regensa dominikańskiego (*lector actu regens*), warto zauważyć, że w XIV stuleciu na kilkadziesiąt asygnat do studiów generalnych w aktach kapituł generalnych pojawiają się zaledwie 4 asygnaty *pro regente*. Zasadnicza zmiana zarysowała się dopiero w pierwszym dziesięcioleciu XV w. i wówczas władze zakonu powszechnie zaczęły stosować tytuł regensa dla zwierzchnika szkoły wyższej. Stąd też poszukiwanie w XIV-wiecznych źródłach dominikanów z tytułem *regens studium* może okazać się zadaniem trudnym do wykonania. Podsumowując wszystkie ustalenia, w tym rozwój struktur szkolnictwa prowincjonalnego, zaproponowałem następującą hipotezę: prawdopodobnie studium generalne polskich dominikanów powstało już w XIV w., być może niedługo po decyzji kapituły generalnej w 1304 r.

2. *Fratres contra errores*. W ramach badań nad kulturą umysłową XIV-wiecznych dominikanów polskich, sporo czasu i uwagi poświęciłem innemu problemowi, mianowicie odniesieniu miejscowych braci do nowych nurtów teologicznych i pobożności oraz herezji. Podjęcie tego tematu związane było z moimi pracami nad najstarszymi, znanymi aktami polskiej kapituły prowincjalnej z 1338 r. oraz teologiczno-prawnym traktatem Henryka Harrera *Contra beghardos* z lat 1328-1334.

W 2014 r. opublikowałem studium pt. *Mikołaja Duthorowa OP „Error condemnatus ab Ecclesia”*. *Dominikanie polscy wobec herezji i nowych nurtów pobożności w 1. połowie XIV wieku* („Kwartalnik Historyczny”, 122 (2014), z. 1, s. 73-106), w którym przedstawiłem

nową edycję fragmentu akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 1338 r. Fragment ten składa się z dwóch części: pokuty (*pœnitentia*), nałożonej na polskiego dominikanina Mikołaja Duthorowa i ściśle z nią związanego zarządzenia (*ordinatio*), które zostało skierowane do miejscowych inkwizytorów. Mikołaj Duthorow zapewne był członkiem dominikańskiego konwentu w Gryfii. Tam też w trakcie działalności kaznodziejskiej głosił poglądy uznane przez współbraci za *error condemnatus ab Ecclesia*. W wyniku analizy teologiczno-historycznej wykazałem, że w doktrynie Mikołaja odnajdujemy wyraźne nawiązania do myśli i twórczości dwóch dominikanów niemieckich: Eckharta z Hochheim i Henryka Suzona. Chodziło przede wszystkim o nowe nurty pobożności, akcentujące doświadczenie mistyczne, indywidualizm i emocjonalność człowieka. Przypadek Mikołaja Duthorowa skłonił polską kapitułę z 1338 r. do baczego przyjrzenia się ortodoksyjności pozostałych członków prowincji. Decyzja polskich dominikanów dobrze wpisywała się w promowaną w 20. i 30. latach XIV w. antyheretycką politykę najwyższych władz zakonu. W pierwszej kolejności miała ona na celu z jednej strony obronę wewnętrznej polityki zakonu, którą streściłem w dwóch terminach, zaczerpniętych z prologu XIII-wiecznych zakonnych konstytucji: *uniformitas* i *unitas*. W 1305 r. na kapitule generalnej w Genewie został ustalony jeden, obowiązujący w całym zakonie, system szkolnictwa dominikańskiego. Cztery lata później, w 1309 r., kapituła generalna w Zagrzebiu przyjęła jeden program nauczania oparty na twórczości jednego autora – św. Tomasza z Akwinu. Ważnym wydarzeniem w realizacji tego postanowienia była kanonizacja Akwinaty w 1323 r., która definitywnie potwierdziła jego czołową pozycję w zakonie dominikańskim. Jednak o ile w wypadku uniformizacji struktur szkolnictwa nie obserwujemy sprzeciwu ze strony braci, to polityka „jednej doktryny” nie spotkała się z natychmiastową akceptacją. XIV-wieczne kapituły surowo krytkowały tych spośród braci, którzy dawali się ponieść „czczej gadaninie, próżnym doktrynom oraz ciekawości”. W określeniach *vaniloquim*, *vana doctrina*, *vana scienta* należy widzieć nie tylko krytykę innych niż tomizm nurtów filozoficzno-teologicznych, ale przede wszystkim ostrzeżenie przed naukami, które lekcewały ortodoksyjną doktrynę i zwyczaje Kościoła. Wśród głównych podejrzanych byli propagatorzy nowych form pobożności, w tym również mistycy. W tym kontekście w pełni zrozumiałe stają się powody nieufności i podejrzania ze strony braci w stosunku do nauk głoszonych przez Eckharta i Henryka oraz ich zwolenników i naśladowców. Nawet jeśli ich dzieła nie były ewidentnie heretyckie i nie uderzały bezpośrednio w naukę Kościoła, to jednak wyraźnie osłabiały zakonną *uniformitas*. Bezpośrednią konsekwencją tej polityki była również ostra reakcja najwyższych władz zakonu, na pojawiające się w 20. i 30. latach XIV w. wśród braci kaznodziejów tendencje spirytualistyczne. Dominikanie-spirytuałowie nigdy nie uformowali ani ruchu ani też frakcji na wzór franciszkańskich *fraticellich*. Określenie to było raczej synonimem zakonnika, którego praktyki religijne lub poglądy wykraczały poza normę ustaloną przez ustawodawstwo zakonne. Takim dominikaninem-spirytuałem był również „eckhartysta” Mikołaj Duthorow. Przypadek Mikołaja Duthorowa skłonił polską kapitułę z 1338 r. do baczego przyjrzenia się ortodoksyjności pozostałych członków prowincji. Stąd też przekazała ona papieskim inkwizytorom władzę ścigania i osądzania braci, których sposób życia, praktyki religijne i poglądy ewidentnie odbiegały od powszechnie przyjętych zwyczajów zakonnych. Zarządzenie kapituły zostało skierowane do dominikańskich inkwizytorów papieskich, którymi najprawdopodobniej byli: Mikołaj, Jan Schwenkenfeld i Stanisław z Krakowa. Powierzenie im *potestatem liberam incarcerandi* oraz włączenie ich w dominikański system penitencjarny było ważnym etapem w historii inkwizycji papieskiej w Polsce. Od tej pory bowiem, zakres działalności miejscowych inkwizytorów był niemal nieograniczony – mogli oni zająć się nie tylko heretykami *sensu stricto*, ale również *errantes* wewnątrz własnej prowincji. Przypadek Mikołaja Duthorowa wprost pokazuje, że polscy dominikanie w 1. poł. XIV w. musieli mierzyć się z tymi samymi problemami, które

dotykały zachodnie prowincje zakonu. Potrafili również zdiagnozować i odpowiednio reagować na wszelkie, choćby najmniejsze przejawy heterodoksji.

Kontynuując moje badania nad zaangażowaniem XIV-wiecznych polskich dominikanów w walkę z herezją i *officium inquisitionis* na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej, podjąłem się opracowania i przygotowania edycji *Tractatus contra beghardos*, odkrytego ponad 40 lat temu przez o. Pawła Kielara OP w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Zdaniem tego historyka, autorem tekstu był Henryk Havrer (!), zakonnik należący do polskiej prowincji, inkwizytor papieski w diecezji krakowskiej, a sam traktat stanowił najstarszy zabytek literatury tomistycznej w Polsce. Przekonujące analizy i wywody dominikańskiego historyka, a także wysoki autorytet naukowy, jakim cieszył się niewątpliwie o. Kielar sprawiły, iż zaprezentowane ustalenia zostały niemal bezkrytycznie przyjęte przez środowisko mediewistyczne. Jego pionierskie i atrakcyjne hipotezy z czasem stały się niepodważalnymi pewnikami, na których bazowały kolejne pokolenia badaczy, pracujących zarówno nad historią inkwizycji, jak i kulturą intelektualną dominikanów polskich. Jednak w miarę podjętych przez mnie prac edytorskich nad tym dziełem stawało się coraz bardziej jasne, że większość podanych przez Kielara i jego kontynuatorów informacji biograficznych i chronologicznych jest błędna. Równocześnie zauważyłem, że opracowywany *Traktat przeciwko begardom* jest tekstem o wyjątkowej wartości tak dla kultury polskiej jak i ogólnoeuropejskiej. Stanowi bowiem pierwszorzędne źródło do badań nad działalnością antyheretycką dominikanów, dziejów beginek i begardów oraz formowania się wśród osób świeckich nowej pobożności. Dlatego też podjąłem decyzję o przygotowaniu osobnej monografii w wersji angielskiej, zawierającej wstęp historyczny oraz edycję źródła (*Henry Harrer's „Tractatus contra beghardos”. The Dominicans and Early Fourteenth Century Heresy in Lesser Poland*, transl. M. Panz-Sochacka*, Kraków 2015, (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, tom 14), transl. M. Panz-Sochacka, Wyd. Esprit, ss. 216). Rozprawa składa się z dwóch części. Pierwsza część pełni funkcję obszernego wstępu historycznego do edycji źródłowej. Zbudowana została w oparciu o 8 sekcji, z których trzy (IV, V, VI) stanowią przerezegowane i uzupełnione wersje trzech artykułów naukowych mojego autorstwa [IV: *Kryzys w diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XIV wieku? Z badań nad Tractatus contra beghardos Henryka Harrera*, [w:] *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graf, G. Ryś, Kraków 2013, s. 285-300; V: *Krakowscy pobożni laicy czy begardzi heretycy? Z badań nad czternastowiecznym „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, „Folia Historica Cracoviensia”, 18 (2012), s. 47-73; VI: *Franciszek i franciszkanie w czternastowiecznym dominikańskim Tractatus contra beghardos Henryka Harrera*, „Średniowiecze Powszechne i Polskie”, 6 (10) (2014), s. 41-61]. Druga część książki zawiera nowoczesną edycję źródłową *Tractatus contra beghardos* oraz przekład angielski tekstu traktatu.

Jednym z pierwszych rezultatów analizy paleograficznej rękopisu wrocławskiego, zawierającego *Tractatus contra beghardos*, była korekta nazwiska twórcy traktatu – Harrer (zamiast Havrer). Następnie udało mi się zrekonstruować nowy biogram autora. Henryk Harrer najprawdopodobniej wywodził się z poświadczonej źródłowo praskiej rodziny Harrerów. Data i miejsce wstąpienia do Prowincji Czeskiej Zakonu Kaznodziejskiego nie jest znana. Prawdopodobnie złożył on swoją profesję zakonną w konwencie św. Klemensa w Pradze. Z pewnością odbył długoletnie studia filozoficzne i teologiczne w dominikańskich ośrodkach studiów. Specjalizował się w naukach prawnych, o czym świadczy zarówno

*Przekład angielski monografii został przygotowany przez filologa angielskiego mgr Magdalenę Panz-Sochacką, na podstawie maszynopisu w języku polskim mojego autorstwa. Przekład angielski tekstu *Tractatus contra beghardos* powstał na podstawie polskiego przekładu mojego autorstwa, który zostanie opublikowany w 2016 r. w osobnej publikacji w ramach serii „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”.

napisany przez niego traktat *Contra beghardos*, jak i poświadczony źródłowo zaangażowanie Henryka w procesy sądowe *in causa fidei*. Nie był on jednak inkwizytorem papieskim. Cieszył się poważaniem w praskim środowisku kościelnym, czego świadectwem jest powołanie go w 1329 r. przez biskupa Jana z Dražic do *consilium sapientium*. Z nieznanymi nam powodami ok. 1334 r. opuścił Zakon dominikański. Dalsze losy Henryka Harrera oraz jego data śmierci jest nieznana. Porzucenie zakonu nie pozostało bez wpływu na recepcję jego twórczości. Możemy tylko przypuszczać, że *Traktat przeciwko begardom*, albo pozostał w zbiorach klasztoru praskiego, albo znalazł się w prywatnej bibliotece autora. Nie wiemy również czy dzieło to kiedykolwiek dotarło do Krakowa. Jedyna znana obecnie kopia *Traktatu* została sporządzona pod koniec lat 90. XIV w. lub na pocz. XV w., prawdopodobnie w Czechach i stamtąd została przywieziona do dominikańskiego klasztoru we Wrocławiu.

Traktat powstał w latach 1328-1334; w oparciu o pewne przesłanki jego genezy można poszukiwać ok. 1329 r. Dzieło powstało na zlecenie „wiarygodnych osób, mianowicie zakonników”, którymi byli niewątpliwie krakowscy dominikaninie. Miejscowi bracia dostrzegli w Krakowie oraz diecezji krakowskiej obecność pewnej grupy wiernych, których praktyki religijne wyraźnie odróżniały się od zachowań pozostałych wiernych. Ponieważ w ocenie braci reakcja lokalnych władz, a zwłaszcza inkwizytora biskupiego Piotra z Opatowa, była niewystarczająca, dlatego też zaangażowali czeskiego eksperta w celu oceny (a raczej dowiedzenia ewidentnej szkodliwości) działalności podejrzanych o herezję. Polscy informatorzy dostarczyli Henrykowi wszelkich informacji na temat domniemyanych heretyków. Henryk Harrer podejmując się napisania traktatu *Contra beghardos* musiał być świadomy, że mierzy się z tematem nadzwyczaj trudnym, niemniej jednak zrobił wszystko, by potwierdzić obawy swoich polskich współbraci. Lektura i analiza dzieła Harrera nie pozostawia żadnych wątpliwości, że był on doskonale przygotowany do realizacji powierzonego mu zadania. O jego wysokich kompetencjach i rzetelności świadczy również sposób prezentacji samych begardów. Harrer starał się zachować obiektywizm i – z zaskakującą tolerancją – pozwolił oskarżonym na wyczerpujące wyjaśnienie swoich poglądów. Ponadto, zastanawiający jest brak w *Tractatus contra beghardos* typowych i często spotykanych elementów dyskursu antyheretyckiego, co rodzi uzasadnione przypuszczenie, że Harrer nie mówił o begardach *in generale* – anonimowych czy też „wzorcowych”, ale skonstruował swój traktat wokół konkretnych zagadnień, które przekazali mu krakowscy świadkowie. W świetle tej wstępnej hipotezy, dzieło Harrera byłoby jednym z nielicznych źródeł na temat ruchów religijnych w czternastowiecznej diecezji krakowskiej.

Harrer, przygotowując swój nad wyraz erudycyjny traktat, zastosował klasyczną strukturę właściwą tekstom narracyjnym: rozbudowany *prologus*, trójelementowa *expositio* i w końcu podsumowujący całość wywodu *epilogus*. Pomimo tej „statycznej” struktury, *Contra beghardos* posiada wewnętrzną dynamikę. Harrer bowiem zastosował oryginalną formę dyskursu inkwizycyjnego, czyli „dialogu” pomiędzy przedstawicielem Kościoła a osobą oskarżoną o herezję. W tekst traktatu włączył szereg wypowiedzi krakowskich podejrzanych, które – pomimo interwencji redakcyjnej autora – najprawdopodobniej odzwierciedlały realną sytuację. Harrer nie tylko postanowił skomentować wszystkie aspekty życia głównych bohaterów *Contra beghardos*, ale uczciwie wspominał również o tych argumentach, których on sam nie był w stanie przekonująco podważyć. Pomimo tych obiektywnych trudności, czeski dominikanin był głęboko przekonany, że przygotowana przez niego ekspertyza dawała wszelkie podstawy do powiązania badanego ruchu świeckich z sektą begardzkich heretyków. Jednak wbrew szczerym intencjom Harrera jego *Tractatus contra beghardos* nie dowodził istnienia herezji w diecezji krakowskiej. Co więcej, czytelnik zamiast aktu oskarżenia przeciwko działalności grupy świeckich otrzymał paradoksalnie potwierdzenie ich niewinności i ortodoksyjności.

W swojej rozprawie przeanalizowałem również źródła teologiczne i prawne, z których korzystał Harrer w trakcie przygotowania swojego dzieła. Dominikanin włączył w swój wywód, poza tekstami prawnymi i bieżącym ustawodawstwem kościelnym, kilkadziesiąt obszernych fragmentów z dzieł autorstwa św. Tomasza z Akwinu lub mu przypisywanych, m. in.: *Summa theologiae*, *Contra impugnantes Dei cultum*, *Responsio in 30 articulis*, *De dilectione Dei et proximi*. Był on najczęściej cytowanym autorytetem w traktacie *Contra behardos*. Można przypuszczać, że Harrer, akcentując postać św. Tomasza, miał przede wszystkim na celu rozpowszechnienie jego myśli i spuścizny w środowiskach poza dominikańskich oraz wykazanie jej aktualności i użyteczności w rozwiązywaniu problemów doktrynalno-dyscyplinarnych. Trzeba jednak zauważyć, że autor traktatu potrafił połączyć w swojej twórczości dumę z bycia dominikaninem z szacunkiem do innych tradycji zakonnych, w tym także do tradycji franciszkańskiej. Franciszek z Asyżu został przedstawiony jako wzór życia zakonnego, a stworzona przez niego *Regula zatwierdzona* przekazywała – w opinii dominikanina – autentyczny opis ubóstwa ewangelicznego. Uznanie dla osoby Franciszka nie powstrzymało jednak Harrera przed przypomnieniem trudniejszych momentów w dziejach franciszkanów, a mianowicie sporu, jaki toczył się w latach 20. i 30. XIV wieku pomiędzy radykalną frakcją braci mniejszych a papieżem Janem XXII. Dominikanin w swoim *Tractatus* wprost odesłał czytelnika do kontrowersyjnej konstytucji Mikołaja III *Exiit qui seminat* i obszernego dokumentu Jana XXII *Quia quorundam* z 1324 roku, w którym papież m.in. skrytykował błędne poglądy części franciszkanów na temat ubóstwa Chrystusa i podawał właściwą interpretację ich *Reguły* zakonnej. W wyniku analizy źródłoznawczej pokazałem, że Harrer w trakcie przygotowania *Tractatus contra behardos* sięgnął do głównych tekstów prawnych i hagiograficznych Zakonu Braci Mniejszych, przede wszystkim do *Regula bullata* z 1223 roku i *Żywotów św. Franciszka* autorstwa św. Bonawentury. Główne powody tak dobrej znajomości przez Harrera źródeł i tradycji franciszkańskiej należy upatrywać prawdopodobnie nie tylko w sytuacji Kościoła za czasów pontyfikatu Jana XXII, ale również w konkretnych wydarzeniach, jakie rozegrały się w 1329 roku w Pradze. Wówczas dominikanie prasy, w tym także – jak przypuszczam – Henryk Harrer, zaangażowali się w akcję przeciwko franciszkańskim zwolennikom Michała z Ceseny i spirytuałom.

Oprócz analizy historycznej, źródłoznawczej i kodykologicznej *Tractatus contra behardos*, w drugiej części swojej książki zamieściłem także jego łacińską edycję oraz angielski przekład. Edycja została przygotowana w oparciu o jedyny znany obecnie przekaz rękopiśmienny. Mając na uwadze przejrzystość aparatu filologicznego, uwzględniłem tylko przypadki ważne z punktu widzenia krytyki tekstu oraz interwencje ze strony wydawcy. W aparacie źródłowym zasygnalizowałem wszystkie odniesienia do dzieł, które w sposób ewidentny zostały użyte przez Henryka Harrera. Ponadto, uwzględniłem również te źródła, które – co prawda – nie są wspomniane przez autora, ale co do których istnieje duże prawdopodobieństwo, że był nimi zainspirowany w sposób pośredni.

Przypadek XIV-wiecznego dominikańskiego „eckhartysty” oraz *Tractatus contra behardos* są doskonałymi przykładami realizacji antyheretyckiej polityki Zakonu Kaznodziejskiego w tej części średniowiecznej Europy. Niewątpliwie, polscy dominikanie, postrzegali samych siebie jako strażników i obrońców ortodoksyjnego nauczania Kościoła zarówno we własnych szeregach jak i lokalnej wspólnoty wiernych. Ponadto, dzieło Harrera jest oryginalnym świadectwem burzliwych zmian, jakie zachodziły w XIV-wiecznej eklezjologii, a zwłaszcza w rozumieniu miejsca i roli osoby świeckiej we wspólnoty Kościoła.

3. *Fratres et cura animarum*. Jak wiadomo, głównym celem studiów w Zakonie Kaznodziejskim było z jednej strony wykształcenie odpowiedniej kadry nauczycielskiej, a z drugiej przygotowanie kompetentnych duszpasterzy, pracujących jako kaznodzieje,

spowiednicy, czy wreszcie inkwizytorzy papiescy. Problematyką dominikańskiej *cura animarum* w XIV w. zająłem się w trakcie opracowywania i edycji kilku nowych źródeł rękopiśmiennych do dziejów polskich braci. W swoich studiach skupiłem się głównie na regulacjach prawnych działalności duszpasterskiej, tak odnośnie do polityki wewnętrznej polskiej prowincji jak i współpracy z lokalnym duchowieństwem.

Badania rozpocząłem od analizy i edycji najstarszego znanego świadectwa źródłowego wyznaczania okręgów klasztornych (kaznodziejskich) w polskiej prowincji dominikanów. Wyniki prac przedstawiłem w studium pt. *Podział dominikańskich okręgów klasztornych na Kujawach w XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu widymatu prowincjała Ludolfa z 1517 roku* („Roczniki Historyczne” 80 (2014), s. 111-132). Podstawę źródłową stanowił, przechowywany w Archiwum Państwowym w Toruniu, widymat z 30 IX 1517 r., wystawiony przez Ludolfa, prowincjała polskiej prowincji dominikanów. Prowincjał Ludolf potwierdzał autentyczność transumpty, sporządzonego przez generała zakonu Tomasza de Firmo. Wykazałem, że transumpt ten jest falsyfikatem, który powstał najprawdopodobniej przed 1469 r. w związku ze sporami dominikanów toruńskich z franciszkanami i karmelitami o prawo do zbiórki jałmużny na terenie Kujaw inowrocławskich. Fałszywy transumpt zawiera jednak autentyczny dokument czternastowieczny, wystawiony przez prowincjała Stanisława wraz z wikariuszem generalnym na polską prowincję, lektorem magdeburskim Teodorykiem i sześcioma przeorami. Dokument powstał prawdopodobnie w latach 1352-1354 i jest wyrokiem władz prowincjalnych w sprawie rozgraniczenia okręgów kwestarskich na Kujawach. Stronami były konwenty dominikańskie w Toruniu i Brześciu Kujawskim. Decyzją władz prowincji konwent toruński otrzymał prawo kwestowania na terenie dekanatu inowrocławskiego, obejmującego tereny księstwa gniewkowskiego i starostwa inowrocławskiego. Natomiast Kujawy brzeskie stać się miały na mocy wyroku prowincjała Stanisława okręgiem braci z Brześcia Kujawskiego. Pomimo utraty Kujaw inowrocławskich, okręg kwestarski tamtejszych braci był nadal bardzo rozległy i „duszpastersko atrakcyjny”. W jego granicach znajdowało się kilka ważnych ośrodków miejskich (np. Włocławek, Brześć Kujawski, Radziejów, Kruszwica) oraz funkcjonowało ponad 50 parafii, skupionych w czterech dekanatach. W „aneksie” wyroku zajęto się również ewentualnymi roszczeniami dominikanów wielkopolskich z klasztoru w Żninie, którym zakazano wkraczania w granicę okręgu toruńskiego, która była zarazem zachodnią granicą dekanatu inowrocławskiego oraz granicą diecezji włocławskiej i gnieźnieńskiej. Warto jeszcze wspomnieć, że w trakcie analiz udało mi się zweryfikować i poprawić niektóre informacje dotyczące listy dominikańskich prowincjałów w średniowieczu. Wspomniany w czternastowiecznym wyroku prowincjał Stanisław objął ów urząd najprawdopodobniej w latach 1352-1354 i sprawował go do 1355 r.

Niewątpliwie, wyznaczenie ściśle określonych okręgów kwestarskich zmniejszało ryzyko zaistnienia poważniejszych konfliktów pomiędzy klasztorami i braćmi wewnątrz prowincji. Dominikanie jednak, chcąc spokojnie prowadzić działalność duszpasterską w ramach okręgów, musieli współpracować bezpośrednio z władzami dekanatu i lokalnym duchowieństwem. Interesujący przykład współpracy na poziomie regulacji prawnych przedstawiłem w kolejnym moim studium pt. *Dominikanie i spory wokół prawa do słuchania spowiedzi. Recepcja bulli Jana XXII „Vas electionis” w diecezji wrocławskiej w 1. połowie XIV wieku* („Studia Źródłoznawcze”, 52 (2014), s. 3-22). Punktem wyjścia moich analiz uczyniłem wydarzenie z lutego 1326 r., kiedy to grupa polskich dominikanów pojawiła się na synodzie prowincjonalnym w Uniejowie i poprosiła arcybiskupa Janisława o potwierdzenie autentyczności bulli papieża Jana XXII *Vas electionis*. Prośba braci była o tyle niecodzienna, że dokument papieski nie był skierowany bezpośrednio do dominikanów, ale stanowił oficjalny wyrok trybunału papieskiego z lipca 1321 r. w sprawie błędnych nauk paryskiego mistrza Jana de Polliaco na temat prawa mendykantów do słuchania spowiedzi. Wykazałem,

że w tym właśnie penitencjarno-dyscyplinarnym charakterze bulli dominikanie dojrżeli jej największy atut i użyteczność. Stanowiła bowiem jednoznaczne i konkretne ostrzeżenie dla wszystkich, którzy podważaliby prawa mendykantów. Arcybiskup Janisław, pozytywnie rozpatrzył prośbę dominikanów i oprócz transumptu bulli wydał specjalny dekret, nakazujący rozpowszechnienie dokumentu papieskiego na terenie całej diecezji gnieźnieńskiej. Adresatami i wykonawcami woli arcybiskupa zostały najwyższe ówczesne władze diecezji tj. administratorzy *in spiritualibus* oraz archidiakoni wrocławski, opolski, głogowski i legnicki. Odnalazłem dwa dokumenty, które potwierdzają, że władze diecezji zastosowały się do nakazu Janisława. Już w kwietniu 1326 r., archidiakon opolski i kanonik wrocławski Andrzej Wiesenburg wystosowali mandat, skierowany do trzech wymienionych z imienia proboszczów ze Skoczowa, Kuli i w Frysztacie. List Andrzeja miał być także upubliczniony w Cieszynie, w kościele parafialnym i w klasztorze dominikańskim. Warto zauważyć, że ten dokument okazał się być najstarszym świadectwem funkcjonowania parafii w Skoczowie, konwentu dominikanów w Cieszynie oraz dwóch kościołów w średniowiecznych Frysztacie i Kuli. Drugi z dokumentów, zawierający dekret Janisława pochodzi z kwietnia 1327 r. Tym razem archidiakon i prepozyt wrocławski Henryk Baruth zwrócił się do kaznodziei z kościoła parafialnego w Rychbachu (obecnie Dzierżoniowie). Mandat archidiakona wrocławskiego z 1327 r. jest ostatnim znanym śladem recepcji bulli *Vas electionis* w diecezji wrocławskiej. Nie oznacza to oczywiście, że wtedy też definitywnie zakończyły się konflikty pomiędzy śląskimi dominikanami a duchowieństwem parafialnym. Datę tą potraktowałem raczej jako zamknięcie pewnego okresu, obejmującego przede wszystkim pierwszą ćwierć XIV w., w którym obserwujemy najwyższe natężenie wzajemnej niechęci pomiędzy obiema grupami duchownych. I choć w następnych dziesięcioleciach pojawiały się przypadki nawet dość gwałtownych sporów, to jednak ich skala była bez porównania mniejsza i dotyczyła raczej spraw materialnych, niż duszpasterskich. Sam zaś dekret Janisława z 19 lutego 1326 r. jest znamienym świadectwem, że bracia znajdowali pełne poparcie oraz zrozumienie dla swoich działań duszpasterskich u najwyższych władz XIV-wiecznego Kościoła.

Potwierdzeniem powyższej konstatacji jest wydarzenie z 1333r., które omówiłem w studium pt. *Kolektor Piotr z Auvergne i plebani versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivum Secretum w Watykanie* („Przegląd Historyczny”, 105 (2014), z. 3, s. 315-337). Punktem wyjścia swoich analiz uczyniłem XIV-wieczny instrument notarialny ze zbiorów Archivum Secretum w Watykanie. Dokument ten powstał w pierwszych miesiącach 1333 r., kiedy miał miejsce głośny konflikt pomiędzy kolektorem papieskim Piotrem z Auvergne i biskupem krakowskim Janem Grotowicem o kanonie i prebendę przy kościele św. Floriana w Krakowie. Tekst powstał w kancelarii kolektora i został zredagowany w taki sposób, by przedstawić biskupa jako człowieka wybuchowego i otaczającego się ludźmi działającymi na szkodę Kościoła. Tymi współpracownikami biskupa byli dominikanie oświęcimscy na czele z prowincjałem Maciejem z Krakowa. Analiza źródła pozwoliła nieco inaczej spojrzeć na tytuł *benefactor noster*, którym obdarzyli polscy dominikanie Jana Grotowica. Okazuje się, że biskup nie tylko wspierał braci w wielkich dziełach tj. zakładanie nowych fundacji zakonnych na terenie diecezji krakowskiej, ale również skutecznie bronił ich praw i przywilejów. Opracowany instrument notarialny jeszcze z jednego względu jest ważnym źródłem w badaniach relacji pomiędzy duchowieństwem zakonnym i świeckim w epoce średniowiecza. Zawarte tam informacje niuansują i ustawiają nową perspektywę w postrzeganiu konfliktu kleru diecezjalnego z zakonnikami, zwłaszcza w XIV w. Z omawianego dokumentu bowiem dowiadujemy się, że w sporze z jednej strony uczestniczyli kolektor i proboszczowie, a z drugiej biskup diecezjalny i dominikanie. Ci ostatni zaś w tym samym czasie byli w bardzo dobrych stosunkach z ekskomunikowanym przez kolektora

proboszczem głównej parafii oświęcimskiej. Na koniec warto jeszcze wspomnieć o jednym wniosku, jaki przedstawiłem w prezentowanym studium. Wykazałem, że popularna w literaturze przedmiotu teza, jakoby w 1333 r. dominikanie oświęcimscy zostali zamordowani na terenie własnego klasztoru przez duchownych świeckich, jest błędna i wynikała z niepoprawnego odczytania źródła.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)

a) Publikacje naukowe i ich tematyka

W trakcie pracy naukowej podejmowałem także inne zagadnienia, wykraczające chronologicznie i tematycznie poza problematykę studiów nad polskimi dominikanami w XIV w. Rezultaty moich badań przedstawiłem w serii artykułów naukowych, w których starałem się optymalnie wykorzystać zdobyte dotychczas umiejętności i doświadczenie w takich dziedzinach jak: źródłoznawstwo, nauki pomocnicze historii oraz historia Kościoła, historia teologii i prawa.

1. *Kultura umysłowa w XIII w.* Od czasu wydania mojej pierwszej monografii, dotyczącej historii biblistyki w XIII w. (*Badania nad Biblią w XIII wieku*, Kraków 2005, ss. 224), problem życia intelektualnego w średniowieczu należy do jednych z głównych nurtów moich poszukiwań naukowych. W 2011 r. opublikowałem monografię, powstałą na bazie rozprawy doktorskiej, która zawierała studium historyczne i edycję krytyczną fragmentu komentarza do Ewangelii wg św. Mateusza jednego z największych myślicieli XIII w. – Tomasza z Akwinu (*Tomasza z Akwinu Lectura super Matheum cap. I-II: studium historyczno krytyczne i edycja tekstu*, Kraków 2011, ss. 335). W osobnym studium przedstawiłem zagadnienie teorii sensu historycznego i egzegezy literalnej w XIII-wiecznej biblistyce („*Sensus historicus*”. *Z zagadnień hermeneutyki biblijnej św. Tomasza z Akwinu* [w:] *Historicus Polonus-Hungarus: księga pamiątkowa ofiarowana Ojcu Józefowi Puciłowskiemu OP w siedemdziesiątą rocznicę urodzin = Historicus Polonus-Hungarus: emlékkönyv Puciłowski Józef Atya tisztelőire hetvenedik születésnapja alkakmából*, red. T. Gałuszka, M. Miławicki, Kraków 2010, s. 173-181). Zauważyłem, m.in., że warstwa literalna tekstu - dla ówczesnych badaczy Biblii - miała nadrzędny charakter nad sensem duchowym. Poza tekstami egzegetycznymi zainteresowałem się również XIII-wiecznymi poradnikami dla kaznodziejów. W pierwszym z moich studiów skoncentrowałem się na temacie, który dotąd nie był opracowany w literaturze przedmiotu, mianowicie średniowieczne kaznodziejstwo do dzieci (*Średniowieczne dominikańskie kazania do dzieci. Wilhelma de Tournai sermones ad pueros*, „*Roczniki Historyczne*”, 77 (2011), s. 35-51). W swoim studium omówiłem dwa kazania modelowe *ad pueros*, znajdujące się w XIII-wiecznym traktacie *De instructione puerorum* autorstwa Wilhelma z Tournai. W konkluzji tego studium stwierdziłem, że pojawienie się kaznodziejstwa kierowanego do dzieci było odpowiedzią na potrzeby edukacji uczniów w przyklasztornych *scholae*. W kolejnej publikacji sięgnąłem do jednego z najbardziej znanych średniowiecznych tekstów - *De eruditione praedicatorum* autorstwa Humberta z Romans. („*Occultae partes praedicationis*”. *Wizerunek złego kaznodziei w świetle „De eruditione praedicatorum” Humberta z Romans*, [w:] *Kaznodziejstwo średniowieczne. Teksty, atrybucje, audytorium*, red. K. Bracha, Warszawa 2013, s. 223-232). Tym razem w centrum mojej uwagi znalazły się pouczenia i ostrzeżenia odnośnie do ewentualnych niebezpieczeństw związanych z działalnością kaznodziejską.

2. *Nauki pomocnicze historii.* W trakcie prac nad edycją krytyczną tekstu Tomasza z Akwinu zauważyłem nieobecność w literaturze polskiej i światowej opracowań nt. roli i miejsca aparatu źródłowego w edycjach tekstów średniowiecznych. Dlatego też podjąłem się omówienia tego tematu w osobnym studium (*Aparat źródłowy w edycjach łacińskich tekstów*

średniowiecznych. Z prac nad edycjami dzieł św. Tomasza z Akwinu, „Przegląd Tomistyczny”, 17 (2011), s. 255-268). Za punkt wyjścia obrałem powszechnie uznawane za wzorcowe edycje twórczości Tomasz z Akwinu. Przeanalizowałem dwa główne typy aparatu źródłowego: aparat źródłowy podstawowy; aparat źródłowy specjalistyczny. Oprócz teorii edytorstwa w swoich badaniach koncentruję się przede wszystkim na praktyce tj. przygotowywaniu nowoczesnych edycji źródłowych. W 2010 r. przedstawiłem edycję *Glossa Ordinaria super Osee contra haereticos* z (*Z warsztatu inkwizytora: obraz heretyka w świetle „Glossa Ordinaria super Osee contra haereticos” (ADK R.XV.14) [w:] Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, Kraków 2010, s. 269-291), Dzieło to, zachowane w XV-wiecznym rękopisie ze zbiorów archiwum dominikańskiego w Krakowie, dotychczas nie było wzmiankowane w żadnych opracowaniach naukowych. Stanowi ono oryginalny przykład średniowiecznych tekstów antyheretyckich, których zadaniem było uformowanie w czytelniku jednoznacznie negatywnego stosunku do odstępców od wiary. Pracując nad zbiorami rękopiśmiennymi polskich dominikanów, postanowiłem opracować dzieje XIII-wiecznego rękopisu *Liber Constitutionum Ordinis Fratrum Praedicatorum (Liber Constitutionum dominikanów krakowskich z lat 1273-1318*, „Studia Źródłoznawcze”, 50 (2012), s. 1-25). Poznanie tego obiektu było istotne choćby z dwóch względów: jest to najstarszy rękopis należący do dominikanów krakowskich oraz należy on do grupy sześciu zachowanych na świecie XIII-wiecznych dominikańskich *Ksiąg Konstytucji*. W rekonstrukcji dziejów tego rękopisu zastosowałem analizę paleograficzno-kodykologiczną. Wykazałem m.in., że rękopis służył braciom przez co najmniej 44 lata i w tym czasie opiekę nad nim sprawowało co najmniej 6 zakonników. Ponadto, w konkluzji stwierdziłem, że sposób wprowadzania wpisów poświadcza wyjątkową dbałość polskich dominikanów o własne księgi normatywne. Na koniec dodam jeszcze, że przygotowałem już edycję tekstu *Liber Constitutionum* i zostanie ona opublikowana w nowym czasopiśmie źródłoznawczym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II - „Textus et Studia” 1 (2015). Zagadnienia związane z epigrafiką średniowieczną podjąłem w studium poświęconym czterem nagrobkom z klasztoru i kościoła dominikańskiego w Krakowie (*Nowe badania nad średniowiecznymi nagrobkami w klasztorze dominikanów krakowskich [w:] Sztuka w kregu krakowskich dominikanów*, red. A. Markiewicz, M. Walczak, M. Szyma, Kraków 2013, s. 393-412). Wśród opracowanych obiektów znalazły się m.in.: najstarsza w Polsce płyta nagrobna o cechach gotyckich upamiętniająca zmarłego w 1312 r. Franciszka Arrighiego; fragment XV-wiecznego nagrobka kasztelana żarnowskiego i starosty konińskiego Klemensa z Kurowa; odnaleziony fragment, uznanej dotychczas za zaginioną, płyty nagrobnej Klemensa Wątróbki ze Strzelec, zmarłego w 1440 r.; nagrobek Katarzyny Białuszyny z Melsztyna, powstały na początku XVI w.

3. *Prawo kościelne*. Wśród moich osiągnięć mogę wskazać również dwie oryginalne publikacje, które dotyczyły kwestii prawnych. W pierwszej z nich omówiłem nieporuszany dotąd w literaturze przedmiotu temat orzekania kary więzienia w późnośredniowiecznym systemie penitencjarnym dominikanów polskich (*Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 117 (2010), s. 65-79). Moje badania przeprowadziłem na podstawie zachowanych 103 wyroków z orzeczeniem kary pozbawienia wolności z lat 1451-1517. Wykazałem m.in., że w przypadku dwudziestu trzech wykroczeń (przeciwko zdrowiu i życiu oraz dobru wspólnemu) orzeczono karę od roku do bezterminowego pobytu w więzieniu zakonnym; pozostałe osiemdziesiąt kar pozbawienia wolności o długości od ośmiu dni do siedmiu miesięcy dotyczyły mniej poważnych wykroczeń związanych przede wszystkim z łamaniem ślubów zakonnych. W ostatnim czasie przygotowałem również interdyscyplinarne studium poświęcone średniowiecznemu kazusowi szafarza świeckiego sakramentu pokuty (*“Confiteri possit layco et eciam mulieri”*. *Problem spowiedź u osoby świeckiej w średniowieczu*, [w:] „*Memoria*

viva". *Księga poświęcona pamięci Izabeli Skierskiej (1967-2014)*, red. G. Rutkowska, A. Gašiorowski, Warszawa-Poznań 2015, s. 247-260). W publikacji tej przedstawiłem główne etapy średniowiecznej debaty teologicznej i prawnej wokół prawa świeckich do słuchania spowiedzi. Ponieważ ten przypadek został przytoczony również w krakowskich statutach synodalnych z 1320 r., dlatego też wskazałem źródła normatywne, którymi mógł inspirować się polski redaktor.

4. *Ekonomia zakonna (XIII-XVII w.)*. W swoich studiach nie ograniczam się do badania dziejów Kościoła w kontekście dużych ośrodków klasztornych i kultury intelektualnej. Podjąłem również prace nad wspólnotami w niewielkich aglomeracjach i na obrzeżach polskiej prowincji. Od kilku lat w polu moich zainteresowań, pozostaje małopolski klasztor w Opatowcu. W pierwszej publikacji poświęconej temu konwentowi zrekonstruowałem jego system utrzymania w latach 1283-1526 (*Ekonomia w małej wspólnocie zakonnej. Dominikanie w Opatowcu w latach 1283-1526*, [w:] „*Inter oeconomiam celestem et terrenam*”. *Mendykanci i zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki, T. Gałuszka, R. Kubicki, A. Zajchowska, Kraków 2011, s. 433-455). Klasztory takie jak w Opatowcu nie przyciągały ani prestiżowymi miejscami pochówków, ani atrakcyjnymi przedmiotami kultu. Ich kapitałem byli przede wszystkim sami zakonnicy i ich inicjatywa. W odnalezionym materiale źródłowym natrafiłem na kilka oryginalnych przykładów inicjatywy i osobistego zaangażowania braci w rozwój majątku klasztoru w Opatowcu. Jeden z tych przykładów, ze względu na jego szczególną wartość dla poznania XV-wiecznej kultury religijnej, omówiłem w osobnym studium (*Dominikanie w Krakowie czy w Opatowcu?: w poszukiwaniu pierwszego Bractwa Różańcowego w średniowiecznej Małopolsce*, „*Nasza Przeszłość*”, 113 (2010), s. 281-296). Tekst ten zawiera analizę i edycję wyroku biskupa krakowskiego z 1498 r. w sprawie konfliktu pomiędzy dominikanami opatowieckimi i miejscowym proboszczem w sprawie uczestnictwa wiernych w dominikańskich nabożeństwach różańcowych. Warto zaznaczyć, że dokument ten jest najstarszym znanym źródłem, potwierdzającym istnienie nabożeństwa różańcowego w diecezji krakowskiej. Mówiąc o ekonomii dominikanów w Małopolsce, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedno moje studium, w którym zająłem się nowożytną historią wynajmu dominikańskiego dworku przy kościele św. Idziego w Krakowie (*Dominikański dworek koło kościoła św. Idziego w Krakowie i jego dzierżawcy w latach 1595-1672*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. M. Miławicki, A. Markiewicz, Kraków 2009, s. 153-169). W pracy tej przedstawiłem dzierżawców dworku aż do 2. poł. XVII w. oraz przygotowałem edycję najstarszego inwentarza tej nieruchomości z 1643 r. Na koniec dodam, że jestem autorem polskiego przekładu artykułu francuskiego historyka F. Cyglera, który podsumował badania nad średniowiecznymi mendykantami w perspektywie zagadnień ekonomicznych (F. Cygler, *Bibliografia komentowana wybranych zagranicznych studiów nt. średniowiecznych mendykantów w perspektywie zagadnień ekonomicznych*, [w:] „*Inter oeconomiam celestem et terrenam*”. *Mendykanci i zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki, T. Gałuszka, R. Kubicki, A. Zajchowska, Kraków 2011, s. 17-34).

b) Działalność redaktorska

Od 2007 r. jestem redaktorem naczelnym serii wydawniczej „*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*”. W ramach tej serii dotychczas ukazało się czternaście recenzowanych monografii (tomy 1-14), poświęconych dziejom polskich dominikanów od średniowiecza do czasów współczesnych.

Jako współredaktor pracowałem przy opracowaniu trzech monografii wielu autorów. Pierwszą z nich, poświęconą osobie i działalności naukowej dominikańskiego historyka o. dra Józefa Puciłowskiego OP, redagowałem wspólnie z trzema badaczami z Polski i Węgier;

tom zawiera 50 artykułów (*Historicus Polonus-Hungarus: księga pamiątkowa ofiarowana Ojcu Józefowi Puciłowskiemu OP w siedemdziesiątą rocznicę urodzin = Historicus Polonus-Hungarus: emlékkönyv Puciłowski Józef Atya tiszteletére hetvenedik születésnapja alkalmából*, red. T. Gałuszka OP, M. Miławicki OP, P. A. Illés i B. Zágórhidi Czigány, Kraków 2010, ss. 766). Tematyka drugiej monografii wielu autorów, którą współredagowałem wraz z trzema historykami polskimi, koncentrowała się na teorii i praktyce ekonomicznej we wspólnotach mendykanckich od XIII do XVIII w.; tom zawiera 23 artykuły („*Inter oeconomiam celestem et terrenam*”. *Mendykanci i zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki, T. Gałuszka OP, R. Kubicki, A. Zajchowska, Kraków 2011, ss. 604). Trzecia publikacja współredagowana przeze mnie z dwoma krakowskimi mediewistami, dotyczyła problemu kryzysów i reform średniowiecznego Kościoła; tom zawiera 31 artykułów *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka OP, T. Graf, G. Ryś, Kraków 2013, ss. 534). Ponadto, byłem głównym redaktorem interdyscyplinarnego zbioru studiów, powstałych z okazji 600. rocznicy założenia studium generalnego w Krakowie; tom zawiera 14 artykułów (*Dominikanie o Prawdzie. Studia interdyscyplinarne*, red. T. Gałuszka OP, Poznań 2010). W ostatnim czasie podjąłem się również redakcji tomu, ofiarowanemu profesorowi Jerzemu Kłoczowskiemu z okazji wręczenia mu Medalu św. Jacka; tom zawiera 5 tekstów (*Amicis egregius fratrum ordinis praedicatorum. Medal św. Jacka dla prof. Jerzego Kłoczowskiego*, red. T. Gałuszka OP, Kraków 2014, ss. 78).

Od 2012 r. jestem członkiem zespołu redakcyjnego rocznika Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie – „Folia Historia Cracoviensia”; od 2013 r. pełnię funkcję zastępcy redaktora naczelnego. Zaangażowany byłem w prace nad trzema tomami (t. 18-20), w których ukazało się łącznie 37 artykułów naukowych.

Od 2013 r. (15 V) jestem administratorem i redaktorem internetowej bazy danych pt. *Słownik Biograficzny Polskich Mendykantów w Średniowieczu, Tom I: Dominikanie* (www.sop.dominikanie.pl), w ramach projektu finansowanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki (11 H 12 0169 81).

c) Organizacja konferencji i uczestnictwo w wydarzeniach naukowych

Ważnym elementem mojej działalności naukowej jest udział w krajowym życiu naukowym, w tym inicjowanie i organizacja konferencji. Po uzyskaniu doktoratu byłem głównym współorganizatorem siedmiu krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych. Brałem także czynny udział jako prelegent w czternastu krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych.

d) Kontakty ze środowiskiem międzynarodowym

Istotnym elementem mojej pracy naukowej są kwerendy w bibliotekach i archiwach zagranicznych. Przez ostatnie lata wielokrotnie przebywałem na wyjazdach naukowych w Rzymie, Bolonii, Florencji, Monachium, Paryżu i Pradze.

Moje liczne kontakty ze środowiskiem międzynarodowym wynikają bezpośrednio z pełnionych przeze mnie funkcji w instytucjach i organizacjach naukowych. Od 2005 r. jestem członkiem Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, a od 2012 r. jego dyrektorem. Jednym z głównych zadań tej jednostki badawczej jest stała współpraca z dominikańskimi instytutami historycznymi w Rzymie (Istituto Storico Domenicano) i Salamance (Istituto Historico Dominicano de San Esteban). W 2017 r., w ramach jubileuszu 800-lecia powstania Zakonu Kaznodziejskiego, organizuję wspólnie z Istituto Storico Domenicano w Rzymie międzynarodowy kongres historyków, zajmujący się dziejami

Zakonu Kaznodziejskiego. W 2012 r., decyzją prof. Jerzego Wyrozumskiego, sekretarza generalnego Polskiej Akademii Umiejętności, zostałem powołany na członka grupy polskiej Commission Internationale d'Histoire et d'Etudes du Christianisme, przy Polskiej Akademii Umiejętności; od 2013 r. jestem sekretarzem naukowym tej komisji. Obecnie jestem również członkiem dwóch międzynarodowych projektów badawczych: *La Bible en ses traditions* pod auspicjami École biblique et archéologique française de Jérusalem; *New Communities of Interpretation: Contexts, Strategies and Processes of Religious Transformation in Late Medieval and Early Modern Europe*. Konkretnym rezultatem mojej współpracy w ramach drugiego projektu było zorganizowanie w Krakowie, wspólnie z Uniwersytetem Jagiellońskim i Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, konferencji naukowej pt. *Centres of Learning and Knowledge Exchange in Late Medieval and Early Modern Europe* (Kraków, 25-26 IX 2014).

Od października 2015 r. będę przebywał na rocznym stypendium naukowo-dydaktycznym jako visiting professor w Saint Thomas Aquinas Institute w Saint Louis (USA).

e) Udział w polskich i zagranicznych projektach badawczych

Po uzyskaniu doktoratu aktywnie uczestniczyłem w realizacji sześciu grantów i projektów badawczych. W latach 2012-2014 byłem jednym z wykonawców grantu badawczego, przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki pt. *Ruchy religijne w średniowiecznej Polsce: antologia tekstów źródłowych* (2776/B/H03/2011/40). W ramach tego grantu przygotowałem m.in. edycję i przekład polski traktatu Henryka Harrera *Tractatus contra beghardos*. Od 2013 r. jestem wykonawcą grantu, przyznanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki pt. *Słownik Biograficzny Polskich Mendykantów w Średniowieczu. Tom I: Dominikanie* (11 H 12 0169 81). Celem tego projektu jest przygotowanie katalogu dominikanów polskich, którzy wstąpili do Zakonu Kaznodziejskiego przed 1500 r. Od 2014 r. jestem wykonawcą grantu, przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki pt. *Proces beginek świdnickich w 1332 roku: edycja łacińsko-polska protokołów inkwizycyjnych Jana ze Schenkenfeldu*" (2014/13/B/HS3/04943). W ramach grantu jestem odpowiedzialny za przygotowanie łacińskiej edycji krytycznej protokołu inkwizycyjnego z 1332 r. W 2014 r. zostałem głównym wykonawcą grantu, przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki pt. *Nekrolog klasztoru dominikanów w Brzegu* (2014/13/B/HS3/04911). W ramach tego projektu przygotowuję łacińską edycję nekrologu dominikanów z Brzegu.

Ponadto, jestem również członkiem dwóch międzynarodowych projektów badawczych. W 2007 r. zostałem zaproszony do sekcji średniowiecznej projektu naukowo-wydawniczego pt. *La Bible en ses traditions* pod auspicjami École biblique et archéologique française de Jérusalem. Celem projektu jest przygotowanie interdyscyplinarnego komentarza do Biblii. Od 2014 r. jestem również członkiem Working Group 3 (European Networks of Knowledge Exchange) w ramach grantu europejskiego COST Action IS1301 pt. *New Communities of Interpretation: Contexts, Strategies and Processes of Religious Transformation in Late Medieval and Early Modern Europe*. Celem projektu jest opracowanie szeregu zagadnień dotyczących komunikacji, więzi i relacji w społeczeństwie późnego średniowiecza.

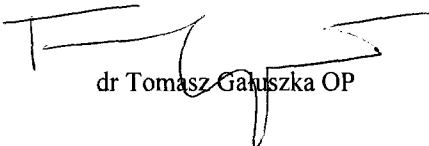
f) Nagrody

W 2012 r. zostałem laureatem głównej nagrody „Studiów Źródłoznawczych” im. Stefana Krzysztofa Kuczyńskiego, przyznawanej za najlepsze polskie książki z dziedziny źródłoznawstwa i nauk pomocniczych historii oraz za książkowe edycje źródłowe z zakresu średniowiecza i okresu nowożytnego do końca XVIII wieku.

g) Działalność dydaktyczna i popularyzatorska

W moim dorobku ważną, a zarazem przynoszącą dużą satysfakcję, jest działalność dydaktyczna i popularyzatorska. Od 2010 r. jestem pracownikiem (na pełnym etacie) w Katedrze Historii Starożytnej i Średniowiecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II; w ramach swoich obowiązków prowadzę wykłady i ćwiczenia z historii powszechnej i Polski w średniowieczu, historii Kościoła i papieżstwa oraz archiwistyki. Ponadto, prowadzę wykłady z historii Kościoła w średniowieczu i Zakonu Kaznodziejskiego w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym oo. Dominikanów w Krakowie i Warszawie.

Od 2012 r. regularnie prowadzę wykłady popularyzatorskie z historii Kościoła w średniowieczu w Dominikańskim Studium Filozofii i Teologii w Krakowie oraz Studium Dominicanum w Warszawie. Wielokrotnie prowadziłem zajęcia z historii w liceach (I LO w Jarosławiu, IV LO w Krakowie) oraz dominikańskich duszpasterstwach szkół średnich (Kraków, Poznań, Warszawa) i akademickich (Kraków, Warszawa, Poznań, Wrocław, Gdańsk, Szczecin, Lublin, Rzeszów). Od 2014 r. jestem odpowiedzialny za cykl wywiadów historycznych pt. *Trudne Karty Kościoła* w miesięczniku „W Drodze”; dotychczas udzieliłem sześciu wywiadów [10-12 (2014), 1 (2015), 5-6 (2015)]. Ponadto, uczestniczyłem w programach radiowych i telewizyjnych (PR 1, PR 2, TVP 1, TVP Historia, TVN Religia). Na koniec, chciałbym wspomnieć, że w latach 2010-2014 systematycznie prowadziłem na stronie www.dominikanie.pl internetowy blog historyczny pt. *RH+* (*Raptularz Historyczny +*).


dr Tomasz Gąsuszka OP